

Wydanie specjalne na Drzwi Otwarte 24.03.2018



Ta szkoła jest szansą dla uczniów

– Początki ZSA były niełatwe – mówi AGATA ROMAN, dyrektor ZSA Politechniki Wrocławskiej. - Należało tę szkołę stworzyć od podstaw. Praca nad nią pochłonęła dużo energii.

Czytaj na str. 4

Rozszerzone ALO

Liceum Akademickie Politechniki Wrocławskiej to szkoła, w której dostępnych jest wiele rozszerzeń i różnych zajęć dodatkowych.

Czytaj na str. 6

Pierwsze matury w ZSA

Maj 2017 roku był wyjątkowym miesiącem nie tylko dla tysięcy uczniów klas trzecich liceum, ale przede wszystkim dla Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego. Był to pierwszy taki egzamin w naszej szkole, test dla uczniów, ale i nauczycieli oraz administracji.

Czytaj na str. 9

Czy ZSA pomoże Ci przy rekrutacji na Politechnikę?

Czy Akademickie Liceum Ogólnokształcące Politechniki Wrocławskiej pomoże przy rekrutacji na Politechnikę Wrocławską? Na to pytanie próbuje odpowiedzieć sobie każdy uczeń, który wybiera politechniczne liceum. Czy naprawdę warto? Oczywiście, że tak!

Czytaj na str. 10

Kształcimy elity

Te słowa, wypowiedziane w jednym z wywiadów przez Agatę Roman, dyrektor ZSA, kilka lat temu zainteresowały mnie tą placówką, która firmowana jest przez Politechnikę Wrocławską i szczyti się mianem szkoły dla geniuszy albo szkoły dla elity. Te słowa dobrze oddają to, czym jest ZSA. Dzisiaj, po wielu miesiącach nauki, wciąż uważam wybór gimnazjum przy ZSA za bardzo trafny.

Czytaj na str. 14

Nowoczesność i energia

Nasza szkoła funkcjonuje już cztery lata, a mimo to każdego dnia na jej korytarzach możemy usłyszeć słowa: „Jesteście elitą!”. Tylko na czym polega ta elitarność?

Czytaj na str. 16

Jak daleko/jak blisko ściśłowcowi do humana?

Kiedy pada nazwa Zespołu Szkół Akademickich Politechniki Wrocławskiej, pierwsze skojarzenie, jakie przychodzi nam do głowy, to oczywiście matematyka – dumna królowa nauk, krocząca z wysoko podniesioną głową. Następne w kolejce są fizyka, która zgłębia i określa trybiki świata oraz chemia, która w probówce bada esencje życia.

Czytaj na str. 18



Ta szkoła jest szansą dla uczniów

– Początki ZSA były niełatwe – mówi AGATA ROMAN, dyrektor ZSA Politechniki Wrocławskiej. - Należało tę szkołę stworzyć od podstaw. Praca nad nią pochłonęła dużo energii.



Przez pierwsze lata dobór grona pedagogicznego (polityka kadrowa), stał się naczelnym celem działania dyrekcji szkoły. Nauczyciele byli wyłaniani w konkursach. Grono pedagogiczne dobierano nie tylko ze względu na posiadane wysokie kompetencje i wiedzę przedmiotową, ale ważne podczas rozmów kwalifikacyjnych były rozmowy o wartościach, którymi nauczyciele kierują się w życiu oraz sposób komunikacji ze światem. Do dziś skład grona się ustabilizował. W naszych nauczycielach cenię dużą wiedzę, zaangażowanie w pracę szkoły, pomysły na prowadzenie dobrej lekcji oraz chęć rozmowy (dialogu) z uczniami i innymi podmiotami w szkole. Nauczyciele zatrudnieni w ZSA cenią sobie ten zawód, realizują się w nim. Myślę, że atmosfera w szkole pomaga im w przebrnięciu przez trudne chwile, których w tym zawodzie nie jest mało. Większość z nich jest autorytetami dla uczniów.

Rekrutacja uczniów do naszej szkoły odbywa się zgodnie z prawem dla szkół publicznych. Do szkoły rekrutują się uczniowie o wysokim poziomie wiedzy i umiejętności z przedmiotów nie tylko ścisłych (nie przepadam za tym podziałem, ponieważ w naszych czasach jest on sztuczny). Naszych uczniów cechuje duża kultura osobista, ogromna wiedza, przywiązanie wagi do wyznawanych wartości oraz szeroka motywacja do pracy, ciekawość świata i życia. To uczniowie nadają ton szkołom, my się tylko w ten ton wsłuchujemy - raz mocniej, raz słabiej. Więcej optymizmu i zaangażowania wykazują uczniowie gimnazjum.

Do początków działania szkoły należy również organizacja całej sfery administracyjnej, finansowej oraz oczywiście organizacja funkcjonowania obydwu szkół. Wszystko było nowe - miejsce, ludzie... To był zarówno trudny czas, jak i piękne chwile, kiedy kształtowaliśmy wszystko od początku, kładliśmy fundamenty...

Muszę przyznać, że jestem dyrektorem z niemałym stażem, ale dopiero ta szkoła, jej status prawny i finansowy pozwoliły na zastosowanie wielu idei, przemyśleń i rozwiązań, których nie byłam w stanie zastosować w zwykłej szkole gminnej.

Nasza szkoła ma już trzy lata, jesteśmy po pierwszym egzam-

inie gimnazjalnym i maturze. **Szkoła zafunkcjonowała jako szkoła otwarta, w której liczy się uczeń.** Relacje pomiędzy uczniami i nauczycielami są dobre. Wszyscy odnoszą się do siebie z szacunkiem i godnością. Wszyscy dajemy sobie szansę poprawy zachowania, każdy ma czas na zmianę, wychowujemy się nawzajem, wymagamy jeden od drugiego - nieważne, czy jesteśmy uczniem czy nauczycielem. Wyniki są wysokie, ta sytuacja nie miałaby miejsca, gdyby nie wzajemne wsparcie. **Uczniowie są w większości zadowoleni ze szkoły.** Wiedzą, że ZSA jest dobrą przepustką do studiowania na Politechnice. Zadowolona ze swojej szkoły jest też Politechnika, służąc szkole pomocą i radą.

Nasza szkoła składa się z gimnazjum i liceum. Niestety, z powodu reformy musimy gimnazjum wygasić i za dwa lata już go nie będzie. Ogromna szkoda...

Zniknie też Zespół Szkół Akademickich, a w to miejsce pozostanie wyłącznie Akademickie Liceum Ogólnokształcące, które będzie czteroletnią szkołą ponadpodstawową.

Jeżeli miałbym coś w tym momencie zmienić, to zatrzymałabym reformę i gimnazjum...

Szkoła pozostanie w swoim charakterze politechniczna i będzie preferować przedmioty ścisłe. Pamiętamy, że jest to też szkołą ogólnokształcącą, co oznacza, że przygotowuje naszych uczniów do egzaminów na wysokim poziomie ze wszystkich przedmiotów.

Co odróżnia naszą szkołę od innych szkół licealnych? **W ZSA każdy uczeń po pierwszej klasie LO wybiera swoją indywidualną drogę**

nauki przedmiotów w rozszerzeniu. Zajęcia z rozszerzeń odbywają się w systemie grup międzyoddziałowych tak, aby uczniów w grupie było mniej niż w klasie (do 20) i dostęp do nauczyciela na lekcji był łatwiejszy. Od drugiej klasy lekcje matematyki prowadzi dwóch nauczycieli; chodzi o to, by uczeń zetknął się z różnymi sposobami wykładania tego przedmiotu. W grupach uczeń uczy się również fizyki, chemii, informatyki, geografii i języków obcych (angielskiego, niemieckiego i hiszpańskiego) oraz oczywiście wychowania fizycznego.

Szkoła jest akademicka, dlatego uczeń ma do dyspozycji zajęcia na laboratoriach chemicznych i fizycznych, oferowane są dla niego wykłady prowadzone przez wykładowców Politechniki i wiele innych atrakcji takich jak Polinka lub dostęp do zasobów politechnicznej biblioteki. Przechodząc na Politechnikę, uczniowie już znają i mury uczelni, i kadre.

Ta szkoła jest wielką szansą dla uczniów, daje duże możliwości na zdobycie wiedzy i kształtowanie swoich umiejętności. Jej dużym atutem jest przykładanie wagi do komunikacji pomiędzy podmiotami szkoły, organizacja pracy, optymizm nauczycieli, a przede wszystkim atmosfera i możliwość spotkania ciekawych, niebanalnie myślących ludzi.

Redakcja „POLITECHNIKA JUNIOR”

PS. Są osoby, które z nieznanych mi powodów zgadzają się wziąć na swoje barki ciężar praktycznie nie do udźwignięcia – kierowanie szkołą. W naszej szkole osobą, która podjęła się tego wysiłku, jest Agata Roman, która wprowadziła ZSA PWr. do ścisłej czołówki dolnośląskich szkół. Dziś ZSA to szkoła z pomysłami. Kreatywna. Profesjonalna. Nowoczesna. Zazwyczaj dyr. Roman komplementuje innych – swoich uczniów i nauczycieli, sama zaś wystawiona jest na krytykę frustratów. To nieważne, ważniejsze jest to, że ZSA jest taki, jak jej dyrektor: to po prostu dobra szkoła dobrego dyrektora...

Wojciech Walczak – nauczyciel w ZSA Politechniki Wrocławskiej

Rozszerzone ALO

Liceum Akademickie Politechniki Wrocławskiej to szkoła, w której dostępnych jest wiele rozszerzeń i różnych zajęć dodatkowych.

Przedmioty rozszerzone w naszym liceum wstępnie wybiera się w połowie pierwszej klasy, ale właściwe rozszerzenia zaczynają obowiązywać w drugiej klasie.

Obowiązkowo każdy uczeń musi chodzić na matematykę rozszerzoną, której w tygodniu łącznie zaplanowano 7 godzin, w następujących proporcjach: 2:5, 3:4, 4:3 lub 5:2 (liczba godzin podstawy do liczby godzin rozszerzenia). W każdej z sześciu grup uczy dwóch nauczycieli, żeby każdy mógł poznać różne metody spojrzenia na ten sam przedmiot. Dodatkowo każdy zobligowany jest do rozszerzenia jednego z trzech przedmiotów przyrodniczych, tj. fizyki, chemii lub geo-

grafii. Wybranie każdego z nich łączy się z dodatkowymi 6. godzinami danego przedmiotu w tygodniu. W sześciu godzinach nauczania chemii znajdują się do 4 godzin laboratoriów, natomiast w przypadku fizyki są to dodatkowe dwie godziny. Poza przedmiotami przyrodniczymi można również rozszerzać informatykę (6 godzin) oraz języki obce - język angielski (w proporcji 3:2), język niemiecki (2:2) oraz język hiszpański (2:2).

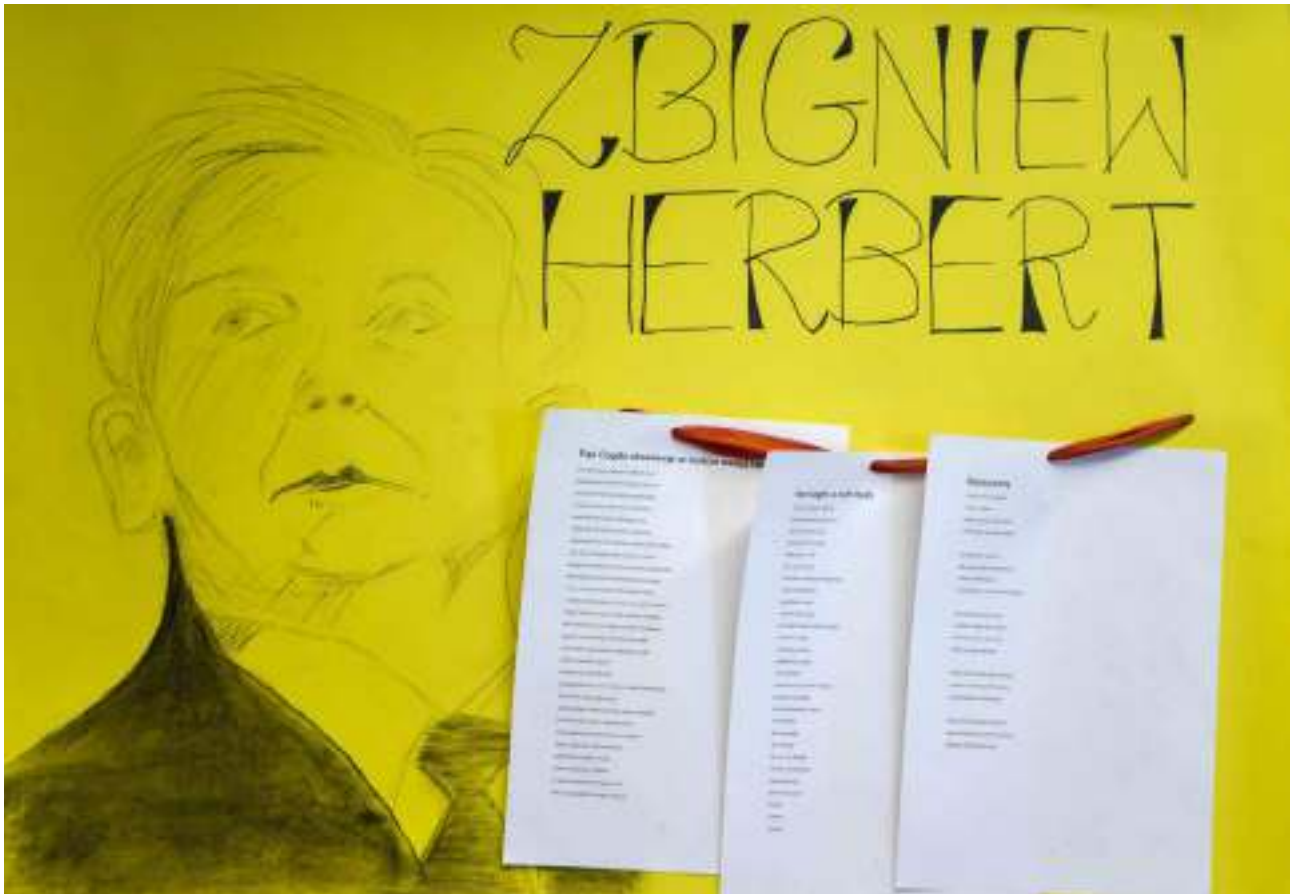
W liceum można wybrać dwa do czterech rozszerzeń ocenianych.

Poza programowymi lekcjami szkoła oferuje wiele zajęć dodatkowych, między innymi: zajęcia z robotyki (ARDUINO, STM32, LEGO MINDSTORM), programowania (PYTHON), cyfrowego przetwarzania sygnałów, fizy-

ki oraz astronomii. Liceum stawia również na rozwój fizyczny, są więc dostępne zajęcia sportowe: koszykówka, siatkówka i piłka ręczna oraz brydż, szachy i shogi (szachy japońskie). Dodatkowo dostępne są dodat-



Trochę tenisa stołowego nie zaszkodzi



Korytarze poetyckie

kowe lekcje języka japońskiego oraz łacińskiego z elementami kultury antycznej. Liceum Akademickie zapewnia również rozwój humanistyczny i artystyczny na kole teatralnym i fotograficznym. W szkole funkcjonuje również, we współpracy ze studentckim Radiem Luz, fakultet radiowy, chór oraz gazetka szkolna.

W Akademickim Liceum Politechniki Wrocławskiej przede wszystkim kształci się w kierunku nauk ścisłych, lecz znana jest również wartość przedmiotów humanistycznych, sportu i sztuki.

MICHAŁ ANTONI KUCHARSKI – 1 BL

Puls akademickiego życia

Liceum Akademickie Politechniki Wrocławskiej to jedna z najlepszych szkół we Wrocławiu, na Dolnym Śląsku i w Polsce. Mimo że jest nastawiona na rozwój w kierunku nauk ścisłych, to można się w niej również rozwijać humanistycznie i artystycznie. Odnajdzie się tu każdy, kto lubi matematykę i fizykę.

W szkole panuje przyjazna atmosfera, a wspólne projekty i zadania integrują uczniów. W czasie przerwy, zarówno gimnazjaliści jak i licealiści, mogą grać na korytarzach w ping-ponga. Dzięki lekcjom wuefu i języka angielskiego, które są wspólne dla wszystkich klas na danym poziomie, mamy szansę nawiązać przyjaźnie międzyklasowe. Od drugiej klasy wspólnie mamy także matematykę, fizykę, informatykę, chemię i ge-

ografię, czyli wszystkie przedmioty rozszerzone. Pozwala to nie tylko na lepsze relacje między klasami, ale przede wszystkim lepiej dopasowuje poziom ucznia do poziomu grupy.

Nasza szkoła zlokalizowana jest w kampusie Politechniki Wrocławskiej. Dzięki temu czujemy puls życia akademickiego. Mamy dodatkowe zajęcia z nauczycielami akademickimi, a ich wykłady prowadzone są w takiej samej formie jak wykłady studenckie. Tematy tych spotkań wykraczają poza licealną podstawę nauczania. Ciekawym rozwiązaniem jest brak dzwonek między lekcjami; obowiązuje umowa między nauczycielami i uczniami, kiedy kończy się lekcja. Na początku trudno jest do tego przywyknąć, ale już po kilku tygodniach okazuje się, że szkolny dzwonek to tylko kolejne niepotrzebne źródło hałasu.

Większość uczniów dojeżdża do naszej szkoły komunikacją miejską, dlatego ważne jest dobre połączenie z resztą miasta. Niedaleko szkoły znajduje się Rondo Regana, czyli jeden z największych punktów komunikacyjnych stolicy Dolnego Śląska. Droga do samego ronda zajmuje maksimum 5 minut. Jeśli jednak ktoś woli aktywne formy przemieszczania się, to w piwnicy budynku znajduje się strzeżona rowerownia.

Zachęcamy wszystkich zdolnych, młodych ludzi do wyboru naszej szkoły!

**ZOFIA STYPUŁKOWSKA – 1 BL, redaktor
naczelny „POLITECHNIKA JUNIOR”**



Pierwsze matury w ZSA

Maj 2017 roku był wyjątkowym miesiącem nie tylko dla tysięcy uczniów klas trzecich liceum, ale przede wszystkim dla Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego. Był to pierwszy taki egzamin w naszej szkole, test dla uczniów, ale i nauczycieli oraz administracji.

Niedoświadczona placówka bynajmniej nie oznacza niskiego poziomu nauczania, o czym świadczą rankingi na podstawie wyników matur i olimpiad. Wyniki egzaminu dojrzałości powinny być dla całej społeczności szkoły powodem do dumy. Królowa nauk, **matematyka**, okazała się dla nas przychylna - nasi koledzy uzyskali średnio **95,3 %** z podstawy i **59,7 %** z rozszerzenia. **Fizyka (58 %)** i **chemia (54 %)** nie okazały się żadną trudnością, a wyniki z **informatyki** okazały się zaskakujące - **71,1 %**!

Języki obce nie są obce uczniom naszej szkoły. Maturzyści mogli wybrać trzy języki: angielski, niemiecki i hiszpański. Najlepiej wypadł **angielski 97,1 %** z podstawy i **78,8 %** z rozszerzenia.

W szkole akademickiej sztuki krasomówczej, znajomości literatury i innych tajemnic języka ojczystego nie traktujemy po macoszemu. Wyniki matury z **języka polskiego** osiągnęły ponad **76 %**.

Walki na arenie egzaminów z innymi szkołami przyniosły naszemu liceum **39.** miejsce spośród placówek **w kraju i 4. na Dolnym Śląsku.**

Nie spoczywamy na laurach, nasi tegorocznicy i uczniowie niższych klas ciężko pracują, by dorównać albo nawet przewyższyć zeszłoroczne wyniki.

ALEKSANDRA SZLACHTA – 1 BL



Takie fikołki tylko na przerwach w ZSA

Czy ZSA pomoże Ci przy rekrutacji na Politechnikę?

Czy Akademickie Liceum Ogólnokształcące Politechniki Wrocławskiej pomoże przy rekrutacji na Politechnikę Wrocławską? Na to pytanie próbuje odpowiedzieć sobie każdy uczeń, który wybiera politechniczne liceum. Czy naprawdę warto? Oczywiście, że tak!

Zespół Szkół Akademickich Politechniki Wrocławskiej stworzono z myślą o szkoleniu i wyedukowaniu przyszłych studentów:

- Potrzebujemy znakomitej młodzieży, przygotowanej na studia, kreatywnej i potrafiącej pracować w grupie - tak mówił prof. dr hab. inż. Tadeusz Więckowski, poprzedni rektor PWr w trakcie inauguracji pierwszego roku ZSA.

Można się zastanowić, jakie Politechnika podjęła działania, aby przygotowywać następnych studentów?

Proces samokształcenia wspierany jest poprzez wykorzystanie e-learningu, systemu e-sprawdzianów oraz e-podręczników i

multimedialnych pomocy dydaktycznych. Uczniowie będą także korzystać z większości asortymentu Politechniki Wrocławskiej – mówili naukowcy PWr. i słowa dotrzymali.

Oznacza to, że uczniowie ALO mogą korzystać z laboratoriów, przeznaczonych wcześniej tylko dla studentów i wykonywać w nich eksperymenty zarówno fizyczne, jak i chemiczne. Także w tych, w których na wyposażeniu jest nowoczesny sprzęt komputerowy, laboratoryjny i pomiarowy.

ALO przykładą uwagę do przedmiotów ścisłych, dlatego od drugiej klasy nie funkcjonuje już zwykły system podziału klas. Zamiast tego uczniowie sami wybierają



rozszerzenia spośród przedmiotów, które ich najbardziej interesują, a są to: MATEMATYKA, CHEMIA, FIZYKA, INFORMATYKA, GEOGRAFIA I JĘZYKI: ANGIELSKI, NIEMIECKI ORAZ HISPZAŃSKI. Część rozszerzeń będzie prowadzonych przez profesorów nauczających studentów na PWr. Wprowadzają oni system podobny do tego, którym obowiązuje na studiach.

Ponadto nasza szkoła proponuje wiele zajęć dodatkowych, dlatego każdy powinien znaleźć coś dla siebie. Są tu m. in.: kółko teatralne, Fakultet Matematyczny Olimpijski (FOM), shogi, kółko informatyczne, fotografowania, koło dziennikarskie itp.

Także nauczyciele prowadzący zwykłe zajęcia zostali specjalnie wybrani. Mają wysokie wykształcenie, są wymagający i każdy na swój sposób próbuje rozszerzyć niezbędną dla uczniów wiedzę.

- Mam nadzieję, że będziecie się u nas czuli jak w drugim domu - podkreślał rektor Tadeusz Więckowski.

O trafności przyjętej w ZSA metody nauczania świadczą wyniki odnoszone przez naszych licealistów. Rok temu dzięki bardzo dobrze napisanej maturze przez 3-klasistów nasza szkoła uplasowała się na 4. miejscu najlepszych szkół w województwie dolnośląskim, a na 29 miejscu w skali całego kraju.

Nic dodać, nic ująć... Jeśli pragniesz studiować przedmioty ścisłe na Politechnice Wrocławskiej, jest to szkoła idealna dla Ciebie

JAKUB POLAŃSKI – 1 BL

Debaty





Koń cesarza Kaliguli

Szkoła jak dom

Zespół Szkół Akademickich Politechniki Wrocławskiej istnieje dopiero cztery lata, ale to wystarczyło, żeby znalazł się w czołówkach wszystkich rankingów, zarówno gimnazjalnych, jak i licealnych. Szkoła ma już bardzo dużo sukcesów na swoim koncie, a to dopiero początek.

Uczniowie ZSA osiągają wspaniałe wyniki w nauce, a to dzięki bardzo dobrym nauczycielom. To, naturalnie, nie koniec zalet „uczelni” przy Politechnice, najważniejszą rzeczą jest chyba to, że uczniowie po prostu lubią tę szkołę. Podopieczni naszego liceum są bardzo zadowoleni z tego, jak wygląda nauka w tej szkole.

– Moja klasa jest świetna - mówi Jan Jancewicz z klasy 1 CL, dodając, że nie ma na co narzekać w liceum. Podobnie twierdzi Mateusz Torski z 1 BL:

– Ta szkoła może stać się twoim drugim domem.

Poza drobiazgami, jakimi są windy, klimatyzacja, stoły do tenisa stołowego i restauracja, w której można zjeść obiad podczas długiej przerwy, uczniom podoba się również zaplec-



ze dydaktyczne, które jest na najwyższym poziomie. Dostępne są: laboratoria chemiczne i fizyczne, sale wykładowe, trzy piętra budynku C13 oraz fachowy sprzęt naukowy. Uczniowie mają również możliwość podniesienia poziomu swojej sprawności fizycznej w Studium Wychowania Fizycznego przy ul. Chełmońskiego, w nowoczesnej hali sportowej znajdującej się przy tej samej ulicy, a także budynku H14 oraz przystani znajdującej się naprzeciwko szkoły. Uczennica klasy 1 BL, Katarzyna Hajduk zauważa, że dużym plusem ALO jest jego położenie, bowiem szkoła mieści się niedaleko pl. Grunwaldzkiego, który jest jednym z większych węzłów komunikacyjnych we Wrocławiu, co z pewnością ułatwia dojazd do szkoły. Samuel Kosiek z 1 DL jest pod wrażeniem poziomu nauczania, tak samo jak Mateusz Torski, który uważa, że ZSA jest bardzo dobrym miejscem do rozwijania swoich pasji. Ambit-

ni uczniowie są zachwyceni możliwościami, które oferuje im szkoła w zakresie przedmiotów ścisłych i humanistycznych oraz języków obcych, ponieważ ZSA jest jedną z nielicznych placówek, w których nauczany jest język hiszpański na wysokim poziomie. Liceum ZSA wyróżnia się też bardzo indywidualnym podejściem do każdego z uczniów. W szkole panuje bardzo przyjazna atmosfera, a każda klasa jest ze sobą bardzo zgrana i każdy jest traktowany jako jednostka a nie jako jeden z wielu.

Podsumowując, ZSA PWr. jest wyjątkową szkołą, z wyjątkowymi ludźmi, a uczniowie bardzo lubią swoją szkołę. Każdy ambitny nastolatek powinien wziąć ALO pod uwagę przy wyborze szkoły, bo jest to jedna z najlepszych polskich szkół, która wciąż się rozwija i zaskakuje coraz lepszymi, ciekawszymi i zabawniejszymi pomysłami w nauczaniu wszystkich przedmiotów.

KONRAD WITCZAK – 1 BL

Kształcimy elity

Te słowa, wypowiedziane w jednym z wywiadów przez Agatę Roman, dyrektor ZSA, kilka lat temu zainteresowały mnie tą placówką, która firmowana jest przez Politechnikę Wrocławską i szczyli się mianem szkoły dla geniuszy albo szkoły dla elity. Te słowa dobrze oddają to, czym jest ZSA. Dzisiaj, po wielu miesiącach nauki, wciąż uważam wybór gimnazjum przy ZSA za bardzo trafny.

Tym, co od początku mi się spodobało, był pełen profesjonalizm i zaplecze techniczne zapewniane przez PWr. Wszystko sprawia wrażenie pełnego wyposażenia, wliczając akademickie laboratoria chemiczne, obiekty sportowe i sale techniczne. Szkoła mieści się w nowoczesnym, modernistycznym budynku wyposażonym w kilka wind i klimatyzację. Mamy pełny dostęp do rowerowni i „Polinki”, co bardzo często się przydaje.

Są też udogodnienia, które wprowadzane

zostały na życzenie uczniów. Istnienie długich przerw obiadowych, podczas których można swobodnie zamawiać pizzę albo odwiedzać „Bazylię”, pozwala na zapewnienie potrzeb żywnościowych. Bardzo praktyczna jest możliwość wypożyczenia jednego z kilkudziesięciu szkolnych boksów, w których można spokojnie spędzić czas. Przydaje się to zwłaszcza podczas oczekiwania na zajęcia dodatkowe. Takie niby drobiazgi są naprawdę przydatne i w wielu sytuacjach po prostu upraszczają życie, co ułatwia nam naukę.

Wuef w ZSA



Nawet najlepsze zaplecze nie świadczy jeszcze o poziomie nauczania. U nas jest on naprawdę wysoki. Nie chodzi tylko o wyniki egzaminów, matur i olimpiad (które oczywiście są imponujące). Mówię o edukacji z perspektywy ucznia. **Nasi nauczyciele to tylko ludzie z pasją, którzy poświęcają nam nawet swoje życie osobiste. Niektórzy są dla nas ogromną inspiracją.** Przykładowo, nasz biolog drukuje własną walutę wypłacaną za aktywność i podlegającą wymianie na piątki. Z kolei jeden z fizyków „heheszkuje”, wiadomości kończy słowami „iks de” i przygotowuje własny podręcznik, który co lekcję rozszerzamy o kolejne strony.

Dzięki takiej odmianie nauka staje się dla nas przyjemnością. Poziom jest wysoki, ale wszystko da się spokojnie ogarnąć. Nawet jeśli ktoś ma z czymś problemy, do jego dyspozycji jest kilka godzin konsultacji, które odbywają się praktycznie indywidualnie. Wielu z nauczycieli można także z łatwością spotkać podczas przerwy obiadowej, kiedy z chęcią wyjaśnią każde zagadnienie.

Jeśli ktoś chce poszerzać swoje zainteresowania w jakiegokolwiek dziedzinie, do jego dyspozycji pozostaje kilkanaście kół, fakultetów i zajęć. Wybór jest szeroki – od języka japońskiego, przez brydż, aż po kilka języków programowania. Mamy wtedy okazję spotkać się z wykładowcami i studentami PWr., co w przyszłości może dać nam cenne kontakty biznesowe.

Najbardziej niesamowitą i najważniejszą zaletą ZSA są uczniowie. Udało się tu zebrać młodych ludzi, z których każdy czymś się wyróżnia i jest w czymś ponadprzeciętnie dobry. Dla niektórych jest to informatyka, dla innych fizyka albo historia. Dzięki temu, że szkoła jest stosunkowo niewielka i nie funkcjonuje w niej sztywny podział na klasy, większość ludzi się zna się

doskonale.

Wykorzystujemy to, kiedy ktoś wpada na pomysł zrobienia czegoś wspólnie. Zazwyczaj udaje się zebrać kilka osób, których łączy wspólne zainteresowanie i powstaje coś wspaniałego. W ten sposób funkcjonuje nasza szkolna gazetka, którą właśnie czytasz, szanowny Czytelniku. Tak została stworzona alternatywna do płatnej wersji, androidowa aplikacja do Librusa albo szkolny turniej „Jeden z dziesięciu”, przy organizacji którego ścisłowcy musieli współpracować z humanistami.

Społeczeństwo uczniów ZSA charakteryzuje się wysoką ambicją, własnymi pasjami i humorem. **Gimnazjum i Liceum Akademickie są dla nas miejscem, w którym mamy możliwość uczyć się i rozwijać, także w tematach spoza podstawy programowej oraz zapewniać sobie solidne fundamenty pod przyszłe studia.**

A czy ty jesteś gotów do nas dołączyć?

MAKSYMILIAN SKICA – 2 CG

Nowoczesność i energia

Nasza szkoła funkcjonuje już cztery lata, a mimo to każdego dnia na jej korytarzach możemy usłyszeć słowa: „Jesteście elitą!”. Tylko na czym polega ta elitarność?

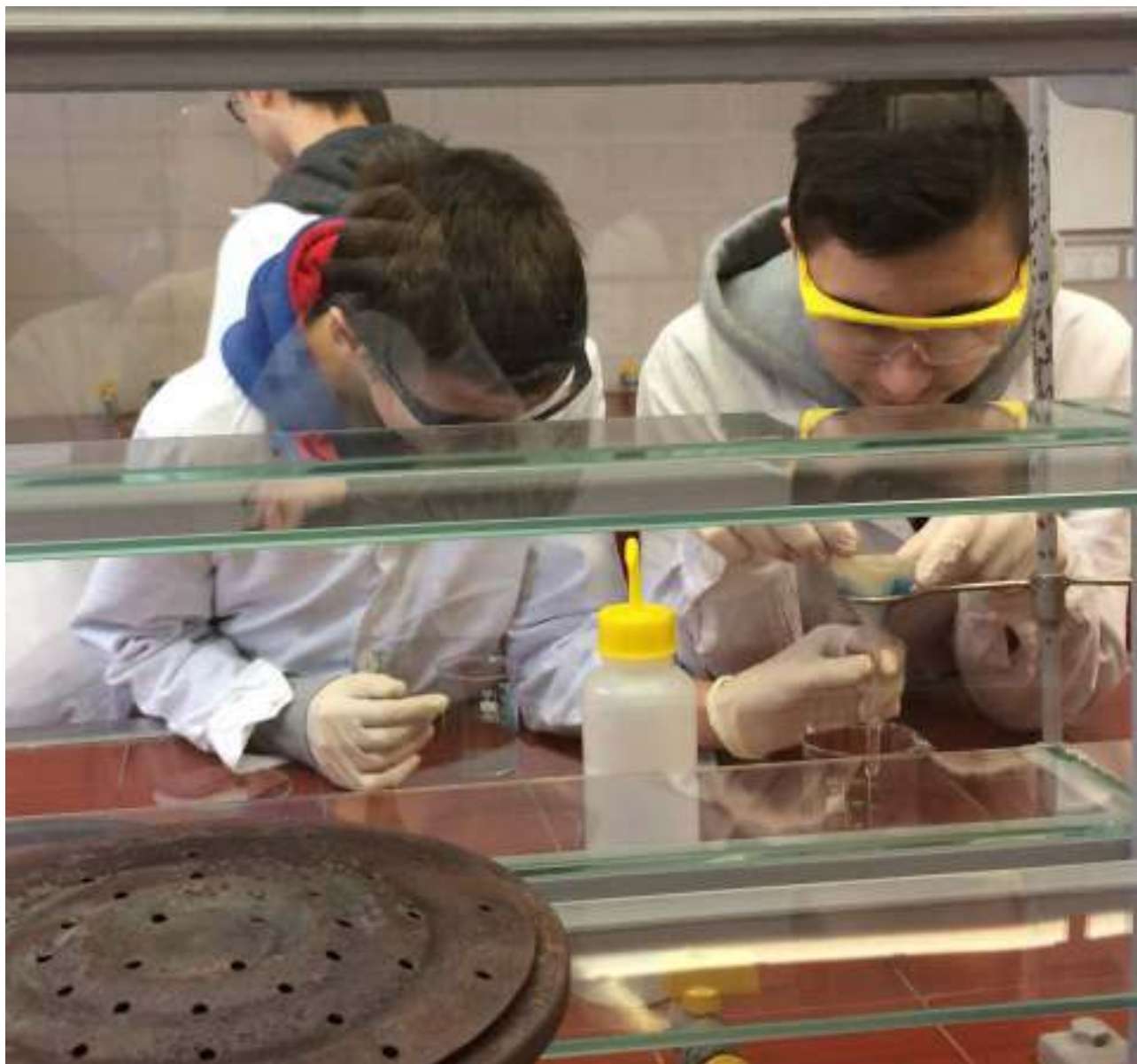
Misją politechnicznej szkoły jest wyłapywanie talentów i wszczepianie wyłapanym „cząstki politechnicznej”. To właśnie baza i zaplecze Akademickiego Liceum Politechniki Wrocławskiej sprawiają, że to my – uczniowie tego liceum, jesteśmy przyszłymi profesorami.

Ważnym elementem tej całej układanki jest pomoc Politechniki Wrocławskiej. To ona udostępnia nam laboratoria chemiczne, w których prowadzimy wybuchowe eksperymenty oraz badamy rzeczy, które na zwykłych lekcjach chemii byłyby dla nas niedostępne. Jesteśmy szkołą nastawioną na kierunki ściśle, więc oprócz chemii w naszej szkole znajdują się również laboratoria fizyczne wraz z bogatym sprzętem, który pozwala na naukę przez doświadczenia. Nie można zapomnieć o tym, że każda sala lekcyjna

posiada co najmniej jeden projektor i komputer, sprawiając, że lekcje są bardziej urozmaicone i ciekawsze. Posiadamy kilka sal informatycznych wykorzystywanych do nauki programowania oraz robotyki. W naszej szkole zwraca się również uwagę na wychowanie fizyczne i sprawność uczniów. Wuef podzielony jest na dwie części: klasową i fakultety. Nowoczesna hala wraz z nowym zapleczem sprawia, że osiągamy wysokie miejsca w rozgrywkach międzyszkolnych. Możemy korzystać także z siłowni, sali z ergometrami i basenu wioślarskiego oraz z sali z matami do sztuk walki albo fitness. W zimie kilka zajęć odbywa się także na lodowisku. Zawsze korzystamy z transportu autokarowego podczas przemieszczania się na zajęcia wychowania fizycznego. Do dyspozycji uczniów w budynku, w którym odbywają się lekcje, są dwa stoły do ping-ponga.

Konkursy





Lekcja chemii

Korzystamy również z sali audytoryjnej ze sceną, na której prezentujemy przygotowane na kółku teatralnym przedstawienia.

W budynku szkolnym (C-13) znajduje się także stołówka („Bazylią”) oraz bistro, w którym zawsze można coś zjeść na szybko podczas 45-minutowej przerwy obiadowej. Wszyscy uczniowie mają szafki, w których mogą pozostawiać książki.

Obok budynku C-13 zlokalizowana jest stacja kolejki linowej „Polinka”, która usprawnia komunikację między kampusem PWr. a ulicami po przeciwnej stronie Odry.

Wszystkie te udogodnienia przedstawiają naszą szkołę jako

nowoczesną i pełną dobrej energii oraz zabawy. Akademickie Liceum Politechniki Wrocławskiej ma wielki potencjał, aby stać się jedną z najlepszych szkół w Polsce. Bardzo serdecznie polecam ją wszystkim osobom, które pragną rozwijać się w kierunku nauk ścisłych i tym, którzy chcą zaznać trochę studenckiego życia.

MACIEJ PŁONKA – 1 BL



Nasze szkolne korytarze

Jak daleko/jak blisko

Ścisłowcowi do humana?

Kiedy pada nazwa Zespołu Szkół Akademickich Politechniki Wrocławskiej, pierwsze skojarzenie, jakie przychodzi nam do głowy, to oczywiście matematyka – dumna królowa nauk, krocząca z wysoko podniesioną głową. Następne w kolejce są fizyka, która zgłębia i określa trybiki świata oraz chemia, która w probówce bada esencje życia.

Pierwsze obrazy, które cisną się przed oczy, to oczywiście dostojne laboratoria, zaawansowane pracownie komputerowe z najlepszym sprzętem, sale, w których uczniowie uczą się programować roboty. Są to obrazy jak najbardziej prawdziwe i wyraźne, których w tej wyjątkowej szkole doświadczysz niejednokrotnie. Lecz czy ZSA to tylko nauki ścisłe i podstawowe problemy techniki? I właściwie jak daleko pada ścisłowiec od humana? **Nasza szkoła udowadnia, że podział na humanistów i ścisłowców jest sztuczny i naucza, że wartościowy człowiek powinien być obeznany w różnych dziedzinach.** Czy dobry naukowiec nie powinien być zarazem artystą i poetą, czułym i

wrażliwym na otoczenie? Z kolei dobry humanista powinien znać także nauki ścisłe oraz mieć w sobie coś z badacza i naukowca. Zespół Szkół Akademickich Politechniki Wrocławskiej pozwala rozwinąć skrzydła wszystkim, między innymi i przede wszystkim dzięki działalności oraz kreatywności nauczycieli, którzy zaszczytli w nas ducha poety i artysty. W naszej szkole organizowane są przedsięwzięcia, zwane Korytarzami Poetyckimi, które są duszą tej placówki. Korytarze Poetyckie to działania i instalacje związane z danym poetą, postacią historyczną, książką czy kulturą. W naszej szkole odbył się już Korytarz Fantasy, Korytarz Kultury Amerykańskiej, Korytarz Harry'ego Pottera, Korytarz Mariny Abramovic – kontrowersyjnej jugosłowiańskiej artystki, Korytarz Lat 70., Korytarz Tadeusza Różewicza (ten ostatni jest

cyklicznie – raz w roku), Korytarz Skłodowskiej-Curie oraz ostatni – Korytarz Herbert. Na każdy Korytarz składają się różne działania, w które uczniowie mogą się włączyć: od stworzenia plakatu, przez przebranie się za daną postać, po recytację i przedstawienie scenki obrazującej fragment lektury. Każdy Korytarz wygląda nieco inaczej i inne przedsięwzięcia można podjąć. Z okazji Korytarza Fantasy uczniowie tworzyli trójwymiarowe figury, przedstawiające najbardziej rozpoznawalne postacie z literatury, takie jak: czarodziej Gandalf, czarnoksiężnik Lord Voldemort czy nasz rodzimy bohater – Wiedźmin Geralt. Oprócz tego uczniowie mogli przebrać się za swoich ulubionych bohaterów i stworzyć plakat o danej książce. Z okazji Korytarza Pottera urządzona została, w jednym z gabinetów, sala eliksirów. W zależności od tego, czego dotyczy dany Korytarz, może być poświęcona mu jedna lekcja, cały dzień, a plakaty i prace plastyczne ozdobią szkolne korytarze wiele tygodni. Taki szkolny happening to szansa dla każdej artystycznej duszy, aby rozwijać swoją pasję. Z okazji ostatniego korytarza, poświęconego Zbigniewowi Herbertowi, powstały dwa filmy na podstawie jego twórczości, a jeden z nich, ze scenką i recytacjami wierszy poety, uświetnił uroczystość Dnia Humanistyki.

Szczególne miejsce w naszej szkolnej działalności artystycznej zajmuje Tadeusz Różewicz, któremu poświęcone były już dwa Korytarze, na marginesie których organizowane w naszej szkole są konkursy „Mag Słowa”. Jest to konkurs o randze ogólnopolskiej, podzielony na cztery kategorie: recyta-

torską, plastyczną, pisarską i fotograficzną, w którym chętnie biorą udział liczni uczniowie. Tadeusz Różewicz zasługuje na tak dużą uwagę nie tylko dlatego, że jest to wybitny poeta, ale też dlatego, że był wrocławianinem.

Wszystkie wymienione działania czynią naszą szkołę tak wyjątkową. Sam czuję się bardziej artystą niż umysłem ścisłym, uwielbiam aktorstwo i wszystko, co z filmem i z teatrem związane. Oprócz tego kocham rysować. Wybierając się do tej szkoły, obawiałem się, że moja pasja zostanie zabita, ponieważ nie będę miał czasu na jej rozwijanie z powodu nawału nauki i zadań domowych. Co prawda nauka jest dużo i otrzymać dobre oceny nie jest łatwo, jednak dzięki tej szkole moja pasja do sztuki wzrosła i rozwinęła się. **Myślę, że Korytarze Poetyckie to świetna okazja do zabawy, poznania lepiej mniej znanych twórców i wcielenia się w postać, o której w innych szkołach pisze się jedynie wypracowania.** Jest to także miły odpoczynek od konwencjonalnego sposobu nauczania. Oczywiście Korytarze nie ograniczają się tylko do zagadnień humanistycznych, w naszej szkole odbył się, jak już wspomnieliśmy, Korytarz wybitnej chemiczki i polskiej noblistki Marii Skłodowskiej-Curie, a zbliża się Korytarz poświęcony Albertowi Einsteinowi – genialnemu fizykowi oraz Korytarz Filozoficzny. Uważam działalność Korytarzy za jedną z najważniejszych zalet naszej szkoły. Dzięki nim matematyk może kochać poezję, a ZSA PWr. może być doskonałym miejscem dla ucznia uwielbiającego aktorstwo.

MARCIN WERON – 1 BL



Przebierańcy

„POLITECHNIK JUNIOR” PERIODYK ZESPOŁU SZKÓŁ AKADEMICKICH POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ

Redaktor naczelny: Zofia Stypułkowska.
Zastępca red. naczelnego: Maksymilian Skica.
Fotoreporterzy: Gaspar Sekula,
Daniel Witkowski.
Reporterzy: Marcin Chwaleba,
Michał Kucharski,
Gracjan Pasik,
Jakub Polański,
Aleksandra Szlachta,
Mateusz Torski,
Marcin Weron.
Sekcja filmowa: Filip Hahs,
Maciej Proćków,
Technicy komputerowi: Iga Flaszyńska,
Karolina Lubczańska,
Opiekun pisma: Wojciech Walczak.